

„Gazeta Pomorska” z dnia 02.02.1994 r.

Przetopiony „Potop”

Skopiujemy kopię?

Swego czasu pan Kornel Ceglarski zadeklarował chęć sfinansowania rekonstrukcji „Potopu” – rzeźby, która niegdyś stanowiła jeden z głównych elementów bydgoskiego pejzażu. Skończyła się kampania wyborcza, skończyło się (na deklaracji) sponsorowanie. Co dalej z „Potopem”?

- Rzeźba zostanie być może zrekonstruowana - powiedział reporterowi „Gazety” rzecznik prasowy prezydenta miasta Sławomir Jeneralski - w oparciu o znajdującą się w Coburgu replikę. Prezydent Warczak pisał swego czasu do tamtejszego burmistrza z pytaniem o możliwość zdjęcia z niej formy i niedawno nadeszła pozytywna odpowiedź.

„Potop” - dzieło Ferdinanda Lepcke (twórcy „Łuczniczki”) - został odsłonięty 23 lipca 1904 roku. Była to wielofiguralna z brązu, znajdujące się w basenie z fontanną na wielkich granitowych głazach, przedstawiająca ludzi i zwierzęta uciekające przed potopem. Stała w parku im. Kazimierza Wielkiego do 1943 roku, kiedy Niemcy rozebrali ją, przetapiając brąz na cele wojskowe. Pozostał tylko basen.

- Finansowanie rekonstrukcji „Potopu” z budżetu gminy byłoby moim zdaniem rozrzutnością - stwierdził S. Jeneralski. - Co innego, jeśli znajdą się na ten cel pozabudżetowe środki. Może fundacja?